

Sygn. akt II KK 280/15

POSTANOWIENIE

Dnia 29 października 2015 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Józef Szewczyk (przewodniczący)

SSN Tomasz Grzegorzczak (sprawozdawca)

SSN Andrzej Ryński

Protokolant Marta Brylińska

w sprawie **H. W.**

w przedmiocie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszonej kary pozbawienia wolności

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

w dniu 29 października 2015 r.,

kasacji wniesionej przez Prokuratora Generalnego na korzyść skazanego

od postanowienia Sądu Rejonowego w Skierniewicach

z dnia 23 września 2014 r., sygn. akt II K 145/12, II Ko 767/14

uchyla zaskarżone postanowienie i przekazuje sprawę Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach, Sekcja Wykonawcza II Wydziału Karnego do ponownego rozpoznania, a koszty postępowania kasacyjnego przejmuje na Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem Sąd Rejonowy, działając w postępowaniu wykonawczym, zdecydował o zarządzeniu wobec H. W. wykonania kary łącznej 4 miesięcy pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w Skierniewicach z dnia 13 maja 2013 r., sygn. II K 145/12, utrzymanym

w mocy wyrokiem Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 17 września 2013 r., sygn. V Ka 1010/13.

We wrześniu 2015 r. z kasacją na korzyść oskarżonego od tego orzeczenia wystąpił Prokurator Generalny, podnosząc zarzut rażącej obrazę prawa procesowego, a to art. 8 § 2 pkt 2 k.k.w., polegającej na przeprowadzeniu postępowania w przedmiocie zarządzenia wykonania tej kary bez udziału obrońcy, mimo istnienia uzasadnionych wątpliwości co do poczytalności oskarżonego, która to wątpliwość wiązała się z faktem skazania tej osoby z zastosowaniem art. 31 § 2 k.k., a więc z przyjęciem jego ograniczonej w stopniu znacznym poczytalności, co oznacza zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej z art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. Wywodząc w ten sposób skarżący wnioś o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w Skierniewicach.

Rozpoznając tę kasację Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja ta jest zasadna w oczywistym stopniu, a jako wniesiona na korzyść oskarżonego, mogła być rozpoznana na posiedzeniu w trybie art. 535 § 5 k.p.k.

W sprawie niniejszej H. W. został uznany winnym popełnienia w różnych datach 2011 r., trzykrotnie, w różny sposób, przestępstw z art. 91 ust. 1 pkt 1 Prawo budowlane z 1994 r., polegających na udaremnianiu pracownikom Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego (dalej powoływanego jako PINB) wykonania określonych czynności administracyjnych na posesji stanowiącej jego własność, z przyjęciem jednak, że w czasie popełniania tych czynów zdolność rozpoznania ich znaczenia i pokierowania swym postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona z uwagi na stwierdzenie u H. W. przez biegłych psychiatrów organicznych zaburzeń osobowości z cechami osobowości paranoicznej, a badania psychologiczne wykazały u niego dysfunkcję organiczną w obrębie ośrodkowego układu nerwowego (k. 211). Po wymierzeniu oskarżonemu kar jednostkowych 3 miesięcy pozbawienia wolności za każdy z nich, Sąd orzekł wobec niego karę łączną 4 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres próby 2 lat i zobowiązaniem go do umożliwienia pracownikom PINB dokonania oględzin instalacji kanalizacyjnej w jego budynku.

Powyższy skrótowy opis zapadłego w tej sprawie wyroku ma *in concreto* istotne znaczenie, jako że do zarządzenia wykonania zawieszanej skazanemu warunkowo kary pozbawienia wolności doszło w oparciu o art. 75 § 2 k.k., z uwagi

na niewywiązywanie się przez niego z nałożonego w wyroku obowiązku, przez dalsze uniemożliwianie pracownikom PINB dokonania czynności na jego posesji. Rację ma przy tym autor kasacji, że do orzekania w przedmiocie zarządzenia wykonania warunkowo zawieszanej kary doszło przy braku powołania oskarżonemu w postępowaniu wykonawczym obrońcy z urzędu, a przy tym także i pod jego nieobecność, jako że przesyłane do niego zawiadomienia były przezeń nieodbierane.

W orzecznictwie różnie podchodzi się do kwestii, czy fakt skazania określonej osoby przy przyjęciu jej ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności powoduje sam w sobie potrzebę powoływania następnie skazanemu w postępowaniu wykonawczym obrońcy z urzędu, o ile nie ma on obrońcy z wyboru, z uwagi na istnienie wątpliwości co do jego poczytalności. W niektórych judykatach przyjmuje się bowiem, że samo przypisanie popełnienia przestępstwa w warunkach art. 31 § 2 k.k. nie przesądza jeszcze o istnieniu uzasadnionej wątpliwości co do poczytalności skazanego w postępowaniu wykonawczym (zob. np. postanowienia Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2007 r., II Akzw 777/07, LEX nr 357205 i z dnia 1 lipca 2009 r., II Akzw 538/09, LEX nr 523992, a wcześniej np. postanowienie Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 16 października 1998 r., II AKz 138/98, LEX nr 34541, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 września 1996 r., II KKN 69/96, Wokanda 1997, nr 2, poz. 12-13. W tym ostatnim stwierdzono wprost, że opinia psychiatryczna ma znaczenie tylko dla postępowania, w którym ją wydano oraz że tym samym nie przenosi się ona automatycznie na postępowanie wykonawcze). Funkcjonują jednak także orzeczenia w świetle których prawomocne skazanie z przyjęciem ograniczonej w znacznym stopniu poczytalności oskarżonego jest okolicznością powodującą w postępowaniu wykonawczym przed sądem konieczność obligatoryjnej obrony, chyba, że jest oczywiste, iż w trakcie tego postępowania skazany nie wykazuje już zaburzeń psychicznych, ograniczających jego zdolność do obrony (tak już np. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1986 r., VI KZP 53/85, OSNKW 1986, z. 9-10, poz. 70, a także np. w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 15 lutego 2001 r., II AKz 12/01, LEX nr 46918, czy postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2013 r., II KK 323/13, LEX nr 1405158).

W związku z tym, Sąd Najwyższy w składzie orzekającym w tej sprawie jest zdania, że **skazanie określonej osoby z przyjęciem ograniczonej znacznie jej poczytalności winno być jednak brane pod uwagę przy orzekaniu w postępowaniu wykonawczym dla rozważenia, czy *in concreto* oznacza to także, że i w tym postępowaniu, z uwagi na okoliczności sprawy, realne stają się wątpliwości, o jakich mowa w art. 8 § 2 pkt 2 k.k.w.** Jest to bowiem to samo postępowanie karne, tyle tylko, że w innym jego, bo wykonawczym, stadium. Nie chodzi jednak o automatyczne przyjmowanie zaistnienia omawianych wątpliwości przez sam skazania z uwzględnieniem art. 31 § 2 k.k., ale niepomijanie tej okoliczności i każdorazowe uprzednie rozważenie, w tym także w oparciu o dowody przeprowadzone w postępowaniu rozpoznawczym, czy zachodzą w obecnym stadium procesu karnego **wątpliwości odnośnie poczytalności skazanego**, co przy ich stwierdzeniu wymusza powołanie mu obrońcy z urzędu, jeżeli nie ma on obrońcy z wyboru. Wspomniano już uprzednio, co stwierdziły u oskarżonego w omawianej tu materii opinie psychiatryczna i psychologiczna. Nie można też pominąć, że postępowanie skazanego po wydaniu prawomocnego wyroku, powodujące nierealizowanie przez niego nałożonego nań obowiązku, polegało dokładnie na takich samych postąpieniach, jak te, które były potraktowane jako przestępstwa stypizowane w Prawie budowlanym. W sprawie niniejszej Sąd w postępowaniu wykonawczym ograniczył się jedynie do wzywania skazanego na posiedzenie, nie analizując w żaden sposób kwestii związanej z możliwymi nadal wątpliwościami co do jego poczytalności, a tym samym procedowanie pod nieobecność skazanego z brakiem powołania mu obrońcy z urzędu było zdecydowanie przedwcześnie i naruszyło przepis art. 8 § 2 pkt 2 k.k.w. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. i art. 439 § 1 pkt 10 k.p.k. Dlatego też kasacja ta okazała się w pełni zasadna, jako że potwierdził się wskazany w niej zarzut, aczkolwiek niekoniecznie z podzieleniem w pełni argumentacji zawartej w uzasadnieniu tej skargi.

Mając to na uwadze Sąd Najwyższy uchylił zaskarżone postanowienie i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania, mimo że jak wynika z dokumentacji tej sprawy – zarządzone tym postanowieniem wykonanie warunkowo zawieszanej kary zostało już w pełni zrealizowane (k. 359), jako że nie stoi to na przeszkodzie

wniesienia i rozpoznania kasacji na korzyść skazanego (art. 529 k.p.k.). W postępowaniu ponownym Sąd Rejonowy, mając na uwadze wskazane wyżej okoliczności związane z przyczyną przyjęcia przez Sąd ograniczonej jego poczytalności oraz sposób postępowania po wydaniu prawomocnego wyroku, powinien poważnie rozważyć kwestię istnienia wątpliwości co do poczytalności skazanego w postępowaniu wykonawczym, w ujęciu stanu jego zdrowia psychicznego, o jakim mowa obecnie w art. 79 § 1 pkt 4 k.p.k. W razie zaś spełnienia się przesłanek, o jakich mowa w przywołanym wyżej przepisie, powołać mu obrońcę z urzędu, zapewniając jego udział przy rozstrzyganiu kwestii, która była przedmiotem uchylonego postanowienia.

Z tych wszystkich względów orzeczono, jak na wstępie.